

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 31 Sierpnia v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 22 sierpnia.

Przez Naywyższy Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

Dnia 27 lipca, w Carskiem-Siele, radca kollegialny, Zawierski, mianowany członkiem komitetu opieki kolonistów w krajach południowych Rosyi, z pensją roczną 2500 rubli; dotąd był prezydentem izby cywilnej w Nowogrodzie.

D. 29 lipca, tamże. Nayłaskawiej przywrócony został do rangi podpółkownika, dostojności szlacheckiej, i orderu s. Włodzimierza, 4tej klasy Degraev, któremu w roku 1819 d. 3 kwiet. wyrokiem sądu wojskowego odjęte one były.

D. 31 lipca, na Kamiennym-Ostrowie. Dowódca batalionowy pawłowski pólku gwardyi, półkownik Stupakow, w naymilościwszej nagrodzie gorliwej służby, otrzymał nadanie 5,000 dziesięcin ziemi, w guberniach wielko-rosyjskich, z prawem wieczności, przechodzącem na potomstwo.

Półkownik Trefut, w nagrodę gorliwej służby i niezamożnego stanu, otrzymał z naymilościwszych względów nadanie 2,000 dziesięcin ziemi, w guberniach wielko-rosyjskich, z prawem wieczności, przechodzącem na potomstwo.

Radca kollegialny, Majwold, znajdujący się w kancelaryi dowódcy oddzielnego korpusu kaukazkiego, w obowiązkach kassjera, w nagrodę długiej i gorliwej służby, otrzymał 1000 dziesięcin ziemi, z prawem wiecznego i potomnego posiadania, w obwodzie kaukazkim.

D. 9 sierpnia, w Carskiem-Siele. Dla choroby, dyrektor departamentu oświecenia narodowego, radca stanu, Baleman, stosownie do swej prośby, otrzymał uwolnienie od tego obowiązku, i ze względów naymilościwszych na długą i gorliwą służbę, przeznaczony został do heroldyi z pobieraną dotąd pensją roczną po 3000 rubli na rok, nienależącą do pensyi, nayłaskawiej mu naznaczony ukazem d. 15 grudnia 1817 roku; na jego zaś miejsce, naczelnikiem oddziału czwartego mianowany radca stanu Jazykow.

Na przedstawienie metropolity kościołów rzymsko-katolickich, Siestrzeńcewicz Rohusza, oficyał konsystorza mohilewskiego, prałat Joachim Grabowski, naymilościwiej mianowany biskupem sufraganiem mohilewskim.

Oficyał konsystorza katolickiego mińskiego, prałat Józef Kamiński, naymilościwiej naznaczony administratorem dycezyi mińskiej, z wydaniem jemu z konsystorza po 4000 rubli na rok, którego summa wypłacana była i jego poprzednikowi.

D. 12 sierpnia, tamże. Wice-gubernator kuraski, radca stanu, Gieźeliński, podług własnego życzenia, przyłączony został do ministerium skarbu, na którego miejsce przeniesiony wice-gubernator elaterynosławski Ulezki; na tego zaś miejsce naznaczając odstawny półkownik, Wirst, z przemianą rangi wojskowej na odpowiednią jej cywilną. Prezydent izby skarbowej tobolskiej, radca stanu, Pasenka, z przyczyny choroby, naymilościwiej uwolniony od tego obowiązku, z przyłącze-

niem do ministerium skarbu i zachowaniem pobieranej teraz pensyi po 2500 rubli srebr.; na jego miejsce prezydentem pomienionej izby skarbowej mianowany radca kollegialny, Trocki, zostający w depa. tamencie granicznym Rządzącego Senatu, z wyniesieniem do rangi radcy stanu.

Przez naywyższy Ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi przez Ministra sprawiedliwości, d. 7 sierpnia, radca dworu Dobrowolski, nayłaskawiej przywrócony do prawa wchodzenia do służby, które mu wyrokiem 6go Departamentu Rządzącego Senatu w roku 1819 było odjęte, równie z naznaczenia, jak z wyboru obywatelskiego.

Przez Ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi przez P. Sprawującego ministerium wewnętrzne, d. 12 sierpnia, CESARZ JEJOMOŚĆ naywyżej rozkazać raczył: przeznaczyć do permskiego gubernatora cywilnego dwóch urzędników do szczególnych poleceń z pensją roczną każdemu po 1000 rubli.

Przez Ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi przez P. Ministra narodowego oświecenia, d. 14 sierpnia, JEJGO CESARSKA MOŚĆ, na podanie te goż P. ministra narodowego oświecenia o gorliwości odznaczającej się i trudach w służbie archiwisty kancelaryi uniwersytetu wileńskiego, Kaspra Trzaskowskiego, nayłaskawiej rozkazać raczył podnieść do rangi rejestratora kollegialnego, ze starszeństwem w tym stopniu od 1go grudnia 1818 roku.

Ukazy Rządzącego Senatu nowo ogłoszone: Dnia 19 maja 1825 r. z Igo Departamentu, względem uzyskiwania poszlin przy przechodzeniu majątków pojezuickich.

D. 20 lipca 1825 r., z Igo Departamentu, o uwolnieniu obywateli od opłaty pieniędzy procentowych z majątków, z których oni żadnych nie podali dochodów.

D. 21 lipca 1825 roku, z Igo Departamentu, o przedłużeniu terminu na wymianę monety miedzianej starego stępla.

D. 23 lipca 1825 roku z Igo Departamentu, o ulżeniu żydom gubernii podolskiej w opłacie nie-doimek.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚCI MARYA, raczyła wzbogacić ogród botaniczny uniwersytetu Dorpatskiego, darem zbioru znacznego roślin exotycznych żyjących. Ośm wielkich skrzyń napelnionych było exemplarzami, po większej części, szczególniej piękności. Te osobliwości kosztowne, przywiezione były z Obu-Indy, Madagaskaru, Brezylji i Nowej Hollandyi: dopomoga one dopełnić naszą kolekcję, dosyć już z siebie znaczną, gdyż starano się wybrać w ogrodzie Pawłowskim, rośliny takie, których jeszcze nie dostaje w Dorpacie. Ten dar, tak wielkiego dla nauk znaczenia, nie mniej jest chlubnym i zachęcającym dla uniwersytetu, który go uważa, za nowy dowód nayłaskawszych względów, któremi NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA MATKA, raczy go oddawna zaszczycać.

Dnia 6 b. m. J. C. W. Wielka Xiężna MARYA, Wielka Xiężna dziedziczna Saska, w przejeździe swém przez Riggę, raczyła dać 400 rubli towarzystwu dobroczynności dam dla rozdania po

między ubogich, którzy podali prośby do Jey Cesar-
skiej Wysokości

J. K. W. Książę *Alexander Wintemburski*,
naczelnie dowodzący korpusem dróg i komunika-
cyi, d. 8 t. m., przejeżdżał przez *Dorpat* z
dwoma synami J. K. W.

Negocjant *Tanek*, potwierdzony został w sto-
pniu konsula sardyńskiego w mieście *Rydze*, oraz
w *Infłantach*, *Estonii* i *Kurlandyi*.

Donoszą z *Tyflis*, po d. 24 czerwca, iż tam
umarł człowiek nazwiskiem *Kamisse*, rodem z
Szyrwanu, wieku 23 lat, mający wzrostu 3 arszyn-
ny i 7 wierszków. Był przyjemnej postaci, ki-
bici niewymuszoney, miał ramiona szerokie, hu-
mor łagodny i wesoły. Szablą, którą zwyczajnie
nosił, ma dwie arszyny i jeden wierszok.

Pod kierunkiem professora *Eichwald*, utwo-
rzyła się wyprawa uczona, dla odbycia podróży z
Kazania do *Kaukazu*, *Georgii* i okolic morza ka-
spijskiego. Przy wielu środkach i największem
bezpieczeństwie, wyprawa ta, może obiecywać
światu uczonemu zebrania wiadomości bardzo
wielkiej wagi, o rzeczach przyrodzonych w które te
krajiny są tak obfite. P. Pomoców należący do
ogrodu botanicznego petersburskiego, jest uczest-
nikiem tej wyprawy w oddziale historii natu-
ralney.

Uniwersytet w *Abo*, wysłał swym kosztem do-
ktora filozofii *Dommerta*, i ucznia *Siegfrieda* do o-
kolic *Kaukazu* i prowincyi perskich, należących
do *Rossyi*, dla czynienia śledzeń w historii natu-
ralney tych krajin, i dla zrobienia zbioru do gabi-
netu uniwersyteckiego. Władze miejscowe uży-
ły środków potrzebnych dla dania wędrownikom
pomocy, jakiegoby potrzebowali. Pożądaną jest
rzeczą, gdyby ta podróż trwała do roku, gdyż w
każdej porze roku, góry tamtejsze stawiają nowe do-
postrzeżeń przedmioty.

Pomiędzy różnemi sposobami używanemi
przez przemysłników, na wyprowadzanie towarów
zakazanych, odkryto na tamozni *kubinskiej*,
iż zdawkowa moneta srebrna wyprowadzana była
w chlebie; to oszukaństwo odkryte zostało przez
nadzwozyczny ciężar chleba.

Na rozkaz CESARZA JMCI ustanowiona zosta-
ła poczta nadzwyczajna, na czas niejaki, między
St. Petersburgiem i *Taganrogiem*.

Ogłoszeniem, umieszczonem w gazecie *St.*
Petersburgskiej wezwani są młodzi ludzie, zyczą-
cy wejść w stopniu konduktorów do instytutu in-
żynierów, iżby się stawili do tego instytutu na
dzień 21 września. Przyjmują się do niego mło-
dzieńcy, tylko w wieku lat 14 do 18 i mający już
pewną naukę. Powinni mieć metrykę, i świadec-
twa rodowości, lub że są synami oficerów, kmi,
kupcami dwóch pierwszych gild, i uwolnieni od
podatków klasy kupieckiej; że mieli szczepioną
osnę; nakoniec świadectwo nauk odbytych z wy-
mienieniem miejsca publicznego lub prywatnego
gdzie wychowanie odebrali.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 3 września.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Niedawno gazety berlińskie doniosły o nad-
zwyczajnym biegaczu, *Geringer*, który nawet ko-
nie wyściga; od kilku dni znajduje się on w War-
szawie. W przeszłą środę w południe odbył po-
dróż z *Bielan* do rogatki *Marymontskich* w prze-
ciagu 15 minut.

Dnia 29 z. m. zeszła z tego świata w 53 r. ży-
cia *Marjanna* z *Czempniskich Tańska*, wdowa po
zasłużonym w naukach i obywatelstwie *Ignacy*
Tańskim.

Dnia 31 z. m. zszedł z tego świata, *Maciej*
Szczepański, najstarszy z księgarzy warszawskich.
Szanowny ten obywatel przeżył lat 79; wzywany
był kilkakrotnie do Rad Obywatelskich, i był gor-
liwym członkiem starożytnej Konfraternii lite-
rackiej. Ze wszystkich księgarń warszawskich,
było u niego najwięcej dawnych dzieł polskich.

HISZPANIA.

Madryt dnia 12 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Król cierpi jeszcze zawsze na podagrę. Gdy
przed niedawnym czasem miał przybyć do Se-
gowii, rozkazano 700 osobom, znanym z zasad
liberalnych, opuścić to miasto.

Wyrok śmierci na generała *Empecinado* zla-
godzony został przez Króla na czterechlecie wię-
zienie w twierdzy; głoszą także, że *Empecinado*
pensją i stógiem generała zatrzyma.

Weyście nowych wojsk francuzkich, (piszą
Dzienniki paryżskie) zdaje się być niewątpliwem.
Kilka tutejszych domów handlowych, otrzymało
z *Bayony* propozycje, względem dostarczeń dla
wojska. Transporta rozmaite dosyłane będą tyl-
ko do rzeki *Ebro*. Gdy z jednej strony francu-
zi myślą o tem, a żeby w czasie właściwym wkroczyć
do *Hiszpanii*, rząd nasz wydał rozkaz jenerałnym
kapitanom, mieć w pogotowiu milicje: anglicy
zas ze swojej strony powiększają stacyą swoją na
Tagu.

Mówią o przejętej korespondencji naszych
Ultra-montenistów, z dworem Rzymskim.

Zagerzały duch większości ochotników kato-
lickich napelnia twogą. Katalończycy niekon-
tenci z ministra *Zea*, wzięli się do broni. Każdy
chłop ma strzelbę i kule a wszędzie zaopatrzone
się w proch i broń. Katalończycy obwiniają te-
go ministra, iż jest narzędziem ministrów fran-
cuzkich i że zamysły swoje przez nowo przybywa-
jące wojsko francuzkie do skutku przywieść chce.

Listy z *San Ildefonso* wyrażają, iż mimo usi-
łowań pewnego stronnictwa, inkwizycya nie bę-
dzie przywróconą, do temu przeciwny jest Monar-
cha z większą częścią ministrów i posłów zagra-
nicznych. Zapewniają oraz, iż Pan *Aparici*, daw-
niejszy sekretarz poselstwa hiszpańskiego w Rzy-
mie, został wysłany w nadzwyczajnym zleceniu
do *Oyca ś.*, aby *Stolica Apostolska* pozwoliła prze-
dać liczne dobra inkwizycyi, co jeśli na korzyść kra-
ju nastąpi, w tym razie nikt już nie pomyśli o przy-
wróceniu sądu inkwizycyi.

TURCYA.

Od granic tureckich d. 9 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Przykopy *Reszyda* baszy są tylko o 60 kro-
ków oddalone od pierwszych szanów twierdzy
Missolungi. Wojsko oblegające wynosi 11,000
ludzi; osada zaś grecka liczy 5800 ludzi. W *Sal-
onie* stoi 9000 turek, a jenerał grecki *Gura*, któ-
ry się pod tem miastem znajduje, ma 11,000
wojska.

Listy z *Wenecji* donoszą o nowem zwycię-
stwie jenerala greckiego *Gura*; basza *Negreponu*
musiał się cofnąć do wyspy *Eubei*. Turcy usta-
pili z całej wschodniej Grecyi.

Dowiadujemy się z *Tine*, iż niedaleko *Kan-
dyi* zaszła bitwa między flotą grecką a turecką.
Jeden okręt turecki pierwszego rzędu został spa-
lony. W *Morei* odkryto wielu szpiegów turec-
kich; schwytano ich 10, którzy wszystko wyzna-
li. *Kolokotroni* nie ma jeszcze takiego korpusu,
któryby co do liczby wyrównywał wojsku *Ibra-
hima* baszy, i *Morejczykowie* nie chcą się brać
do oręża. *Ibrahim* basza ciągnie ku *Koryntowi*, i
dla ułatwienia turkom weyścia z *Romelii* do *Pel-
oponezu*, chce osadzić wawozy w *Derweni*. Co-
raz więcej greków wynosi się z *Morei* szczegó-
lnie do *Zante*, *Korfu* i *Cerygo*; wielu mieszkań-
ców *Trypolizy*, których nie chciano wpuścić do
Naupliu, schroniło się do wysp. Turcy mieli o-
błędz *Ateny*. 2000 greków uda się z *Laryi* do *Me-
rei* na pomoc rządowi, który zdaje się być opu-
szczonym od *Morejczyków*. Słychać, iż dwa o-
kręty greckie wyleciały na powietrze, gdy na nich
turecy zabrani w niewolę proch zapalili. W dru-
giej połowie czerwca widziano kilka okrętów wo-
jeunych angielskich płynących około *Milos*; kilka
statków tego narodu ma związek z *Nauplią*. Dnia
17 lipca deputowany wysp *Syphante*, *Milos* i *Ar-*

gentiera przybył na wyspę Syphante. W kilka dni potem zebrali się wyżsi urzędnicy pobliskich wysp, zwołali mieszkańców, i przeczytali im dwa listy od rządu greckiego, z wystawieniem potrzeby ofiarowania tronu Grecji jakiemu Xiążęciu europejskiemu, do czego mieszkańcy wysp reprezentantom swoim dać mają potrzebne pełnomocnictwo. Oświada tego pełnomocnictwa jest następująca. „My mieszkańcy wyspy Syphante oświadczamy, iż upoważniamy Mikołaja Crissogelon, członka rządu greckiego, aby był deputowanym naszym do ofiarowania tronu greckiego jakiemu Xiążęciu europejskiemu.”

Morowe powietrze grasuje w *Navarino* i *Modon*. Dnia 11 lipca o godzinie 10tej wieczorem wybuchnął ogień w pałacu baszy w *Salonice*, i w przeciągu kilku godzin obszerny ten gmach ze wszystkimi kancelaryami, stajniami, mieszkaniami przeszło 2000 urzędników, oraz haremem, w perzynę obrócił. 30 pobliskich domów doznało tegoż samego losu. Turcy i albańczykowie jedni na drugich zwalają winę tego nieszczęścia. Gdyby ludzie konsula francuskiego nie przyłożyli się do ugaznienia pożaru, mieszkanie Agi janczarów byłoby także stało się pastwą płomieni.

FRANCYA

Paryż dnia 22 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Akademija napisów i umiejętności mianowała zagranicznymi członkami swemi barona *Wilhelma Humboldt*, Królewsko-Pruskiego Ministra stanu, brata sławnego podróżnego tegoż nazwiska, i znanego profesora *Kreuzer* z *Heidelberga*.

— Dnia 23. —

Xiężna *Berry*, która prawie codzień dla rozrywki odbywa małą żeglugę po morzu pod *Dieppe*, lubi przypatrywać się obrótom flotyli w porcie zewnętrznym; statek, na którym Xiężna pływie, bywa zawsze witany wystrzałami działowymi.

Król Jmć podarował swój wizerunek szkole jeźdźstwa w *Saumur*. Marszałek *Oudinot* wyznaczył dzień 13 b. m. na uroczyste zawieszenie tego wizerunku, co nastąpiło w obecności blisko 800 zaproszonych osób wojskowych i cywilnych.

Gazeta wychodząca w *Port-au-Prince*, na wyspie *Haiti*, z d. 15 czerwca, umieściła list jenerałego sekretarza tamecznego rządu *Inginac* do Kardynała *Somaglia*, pisany d. 18 grudnia r. z. a będący odpowiedzią na list tegoż Kardynała pod d. 24 lipca 1824. Obeymuje należne podziękowanie Dworowi Rzymskiemu za troskiwość jego pod względem religijnym dla mieszkańców wyspy; oświadcza oraz, iż obcy Biskup przybywający z granicy, nie mógłby uczynić tyle dobrego, ile sobie Oyciec S. wystawia. Proponuje więc, aby wolno było prezydentowi podać kilku Xięży *hayt*skich na kandydatów, z którychby Oyciec S. wybrał jednego na Biskupa. Wyspa *Haiti* ma teraz jednego Arcy-Biskupa i 2 Biskupów.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Wspaniałe dusze (pisze *Dziennik Gwiazda*) okazują we Francji tém większą czułość na los greków, im bardziej grecy doznają nieszczęścia. W roku 1358 weszli najpierw turcy do Europy, i dopiero przed 100 laty utracili przewagę na Wschodzie. Przed 300 laty *Soliman* posunął się aż do *Raab*, i uprowadził z sobą 400.000 Chrzęścian, zabranych w niewolę. W roku 1562 Austria płaciła haracz turkom, a w roku 1683 bez pomocy *Sobieskiego*, *Wiedeń* dostałby się w ręce *Ottomanów*. Wojenne dzieła *Eugeniusza*, *Laudona* i *Sawarowa* powściągnęły *Ottomanów* w przeszłym wieku, a jednakże po śmierci *Józefa II*, Cesarz *Leopold II*, zawarł spiesznie z nimi traktat w *Szysztowie*.

Wojsko nasze znacznie będzie pomnożonem; 20 batalionów piechoty, niemniej korpusy artylerji i inżynierji będą uzupełnione; w *Pont-à-Mousson* tworzy się drugi pułk karabinierów, a pułki kirysierów i dragonów dostaną więcej szwadronów. Te rozporządzenia niedowodzą wojennych zamiarów, i jedynym ich celem jest, aby siła zbrojna

Francji, z potęgą innych mocarstw się zrównała.

Niedaleko *Marsylii* założono nowicjat kapucynski, do którego ze wszelkiego stanu i bardzo wielki jest napływ.

Dzierżawcy domów gry w *Paryżu*, dali na wsparcie pogorzalców w *Salins*, 20.000 franków.

Jenerał *Boisserolle* ogłosił prenumeratę 150 franków na słownik języka sanskryckiego.

Uboga wyrobnica polknęła była pawkę i cierpiała nieznosne bole. Po siedmiu tygodniach, gdy chora już bardzo wynędzniała, udało się lekarzowi *Jacquot* wyprowadzić z jej żołądka żywą pawkę, za pomocą kilku szklaneczek wina. Inne wszelkie lekarstwa były bez skutku.

W departamencie *Meurth*, zabito od dnia 1 stycznia 1824, 42 wilczyc, 67 wilków i 502 wileząt.

Pan *Lapie* wydał świeżo nową mapę Grecji na 15 arkuszach, podług najdokładniejszych postrzeżeń topograficznych.

ANGLIA

Londyn d. 16 sierpnia.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Pisma angielskie, zazwyczaj tak płodne w ciekawe zdarzenia, nie ciekawego nie obeymują; chyba, że za ważną wiadomość poczytamy historję niedźwiedzia, który uciekłszy z menażeryi, poszedł prosto do rzeźnika i zjadł spokojnie ciele, a nikt nie śmiał się temu sprzeciwić. Zartownisie umyśliłi donieść policyi, że złodziey wszedł do rzeźnicy i że można go schwytać na gorącym uczynku. Za przybyciem na miejsce, policyanci nie osądzili za rzecz właściwą zatrzymać winowayę; ten dokończywszy biesiady szedł dalej i pozwolił schwytać się przez właściciela menażeryi, którego wezwano, aby lepiej czuwał nad swojemi stołownkami.

Walter-Scott, jak to donieśliśmy, miał się udać na zwiedzenie Irlandyi; przybył dnia 6 do *Killarney*. Po południu tegoż samego dnia zwiedził zwaliska opactwa *Mucross*, w towarzystwie swoich dwóch córek, Pani *Lockart* i Panny *Scott*, jako też *Edgeworth* Panny (autorki romansów), Panów *Edgeworth* i *Lockart*; nazajutrz rano, podróżni płynąć mieli po wyższej części jeziora. Pani *Lockart*, bojąc się wzburzonej wody, nie jechała z niemi. Mocno ich bawił szczególny skutek, sprawiony w tém miejscu przez echo, odbite oskaly, i w rzeczy samej niezmiernie zadziwiająco. Jezioro okryte było łodziami z mnóstwem osób ciekawych, przywiedzionych chęcią zobaczenia wielkiego nieznanego i okazania mu przez to, że Irlandczycy umieją cześć talenta, nawet w przeciwnikach swoich, gdyż uniemożliwiają bez słusznych powodów, że *Walter Scott* przeciwny jest uznaniu ich praw. *Walter Scott* jadł obiad na małej wyspie jeziora. „Przybyłem, mówi autor tego artykułu, w chwilę, gdy wsiadał na statek. Siedział spokojnie w stanie ukontentowania z samego siebie, i ten syn *Apollina* palił sygare z zadowoleniem zupełnie prozaicznem. Inni podróżni, którzy jeszcze byli na lądzie teyże samej używali zabawy. Baron, jak się zdaje, czerstwe zdrowie posiada, lecz już jest w podeszłym wieku, włosy ma białe, jak śnieg.” Miał nazajutrz zwiedzić sławną kaskadę *O'Sullivan*, a ztamtąd powrócić do *Dublina* przez *Cork*. Szlachta z sąsiedztwa *Killarney* żałuje, że mu nie mogła wyprawić widowiska wielkiego polowania na lisa; lecz śmierć kapitana *Wise*, który urządził tę zabawę i miał nią kierować przeszkodziła wykonaniu projektu.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Gdy Francuzi, przez uznanie niepodległości wyspy *Haiti*, pozyskali większe korzyści handlowe, niż inne narody, z tego powodu niektóre gazety angielskie cieszą publiczność tą uwagą, iż przy wielkiej rozciągłości przemysłu angielskiego, przy znacznej zamożności Anglików, pod względem kapitalistów, nie powiedzie się Francji usiłowanie wzięcia przewagi nad Anglikami.

Kilku kapitalistów angielskich chce założyć w *Sycylii* przedzarnie jedwabiu, poruszone machi-

(*)

nami parowemi, i przedę jedwabną wprowadzą do Anglii.

Sławny pisarz romansów *Walter Scott*, odbywając podróż w Irlandyi, był zaproszony na wielkie polowanie do Pana *Wise*, który jednak przed wyznaczonym do tego dniem umarł. Znajdował się na zgromadzeniu Irlandczyków, którzy wszyscy równie jak on byli katolikami; gdy jeden z członków towarzystwa wniosł podług zwyczaju zdrowie Króla i rodziny Królewskiej, Pan *Wise* wstał z krzesła, i żądał przynajmniej wyłączenia Xiążęcia *York*. Mówił z wielkiem uniesieniem, i zaraz potem, apoplexyą tknięty, nagle umarł.

Jenerał *Sucre* darował *Boliwarowi* 5 chorągwi, które należały do najdawniejszego pułku hiszpańskiego w Peru. Jest także między niemi chorągiew, z którą *Pizarro* przed 300 laty wszedł do *Cusco*.

— Dnia 19 —

Kupcy angielscy mocno się lękają, aby Hiszpania, w przypadku uznania niepodległości krajów amerykańskich, nie zapewniła sobie podobnych korzyści, jak Francya od wyspy *Hayti* (*St. Domingo*).

W Hrabstwie *Surrey* tworzy się towarzystwo dla obmyślenia sposobu do życia tym, którzy za popełniony występki wysiedziawszy swój czas w więzieniu, wychodzą z niego, i dla poprawy ich obyczajów. Przedsięwzięcie to jest nader trudnem, bo w roku zeszłym 3000 osób wypuszczono z więzienia w *Surrey*; całe zaś wspomniane hrabstwo liczy tylko 323,000 mieszkańców.

Pan *Canning* ma przybyć do *Dublina*, dla odwiedzenia Lorda *Wellesley*; później zaś mają tam przybyć panowie *Brougham* i *Burcott*.

Tutejsza Gazeta *Gontec* zapewnia, iż postanowienie Króla Jmci *Francuzkiego*, względem wyspy *St. Domingo*, i korzyści, jakie w niem zapewniono dla handlu francuzkiego, nastąpiły za poprzedniem porozumieniem się interesowanych rządów; dodaje oraz: „Przy kroku przedsięwziętym w obecnych okolicznościach, porównań płody rozmaitych krajów, zważono korzyści handlowe, a nadewszystko rozpoznano stosunki zachodzące między *Mocarstwem* i jego osadami, dla otrzymania najszybszego rekompensacji trwałego pokoju.”

W Irlandyi jest 1700 szkółek ni-dzielnych, w których 150 000 dzieci bierze naukę. Irlandya liczy 52 hrabstw, z których w 11 niema żadnej wiegarni, a w całej Irlandyi niemasz ani jednego gisera do liter drukarskich.

Gazeta *Börsen Halle* zawiera z Londynu pod dniem 24 sierpnia iż układy między Lordem *Cochranem* i komitetem greckim przysły do skutku.

Biegała pogłoska, że *Robert Wilson* ma zaciągnąć pod swoje dowództwo 3,500 ludzi.

S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 12 sierpnia

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Kupiec *Kemner* otrzymał tu od rządu pozwolenie do zaprowadzenia poczty pieszej na wzór londyńskiej.

Towarzystwo spekulantów w Dreźnie, podało do naszego rządu prośbę, aby mu źródła soli wyszukiwać i sól z nich warzyć wolno było.

Baron *Wetterstedt*, były konsul i brat ministra, odkryć miał w mineralogicznej podróży przez północne prowincje Szwecyi, dziko rosnące zboże, które już wprowadzić znane było, ale gdy baron pierwszy o pożytkach jego w oddzielnej rozprawie mówi, przeto uwaga publiczna na roślinę tę, bardziej niż pierwej jest zwrócona.

Królewskie kolegium handlowe uwiadomiło że Cesarz Marokański port *Magazon* wolnym ogłosił, i że ono niejakiemu *Makuj* pełnomocnikiem swoim tamże mianowało.

Piszą z *Kadyxu*, że wszystko zboże z północnych krajów przywiezione, mniemy więcej się zagrzało i z wielką stratą sprzedane być musi.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 17 sierpnia.

Dnia 9 t. m. odjechał z Wenecyi po oster-nastodniowym pobycie w tém mieście Cesarz z Cesarzową. Arcy Xiążętami i Arcy Xiężniczkami. Następnie wyjechała także Xiężna *Parmy*.

Przed wyjazdem wyznaczył Cesarz dla ubogich 60 tysięcy lir.

Dnia 11 zebrało się w *Pesth* liczne zgromadzenie ogólne trzech komitatów, *Pozońskiego*, *Piliskiego* i *Salckiego* w celu wybrania 2 deputowanych na sejm Węgierski. Do *Presburga* przybędą na czas seymu dwa pułki kirysyerskie, dwa bataliony grenadyerów i dwa bataliony piechoty. Tamże stawiają na *Dunaju*, poniżej będącego już mostu, most łyżwowy. (z *Korrs. Warsz.*).

N I D E R L A N D Y.

Bruxella dnia 22 sierpnia.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Niektórzy mieszkańcy naszej osady *Paramaribo*, którzy na francuzkim okręcie prowadzili tajemnie handel niewolnikami, zostali przez sąd tamtejszy skazani na opłacenie pieniężnej kary 5,000 zł. hol. na pięcioletnie więzienie i powrócenie kosztów procesu; prócz tego uznano ich za ludzi bez czci i honoru. Osadnik, u którego znaleziono 212 przekradzionych Negrów, musiał zapłacić za karę 3,000 zł. i $\frac{1}{2}$ kosztów. Negrowie są jako wolni robotnicy użyci w *Cytadeli* *Amsterdamu*.

N I E M C Y.

Darmstadt d. 17 sierpnia.

Ogłoszono d. 11 b. m. w gazecie urzędowej postanowienie Wielkiego Xiążęcia, iż, ponieważ wszystkie wyznania chrześcijańskie, podług aktu związkowego i konstytucyi niemieckiej, używają równych praw w kraju, przeto, patenta i przywileje, służące katolikom i reformowanym, ustają teraz, i że w małżeństwach mieszanych, w których nie zaszyły umowy przez kontrakt małżeński, dzieci będą wychowane podług religii oycy. (*J. de D.*)

Frankfort d. 22 sierpnia.

P. *Dieffenbach*, przyjaciel nauk, zamieszkały w *Mognoyi*, w pamiętnym domu, w którym *Faust* i *Schöffer* mieli swe oficyny drukarskie, kazał wystawić prosty, lecz nader gustowny pomnik tym obudwom poprawicielom sztuki *Guttenberga*, nadedrzwiami, przez które ci dwaj mężowie musieli za życia przechodzić, aby wyszli do swojej oficyny.

Przesycone krzemionką alkali, nadwornego rady *Pana Fuchs* w *Monachium*, okazało się środkiem zupełnie zabezpieczającym od ognia. Wszelkie drzewo do nowego teatru w *Monachium* napuszczają nim teraz. W sześciu tygodniach pociągnięto nim 465 300 stóp kwadratowych, do czego spotrzebowano 300 wiader nader skoncentrowanego wodnistego rozczynu alkali; dla nadania koloru temu pociągnięciu, przymieszano cokolwiek żółtej glinki, od której masa jeszcze bardziej tężeje. Podobna jest teraz do pokostu, ochrania drzewo i od innych szkodliwych wpływów i tworzy we wszystkich częściach spojną skorupę, która mocno przylega, niepodpada zepięciu i ani wilgotnieje, ani ścieka. (z *Monitora Warszawskiego*).

Od brzegów *Menu* dnia 25 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 17 b. m. między godziną 10tą a 11tą przed południem dało się usłyszeć kilkakrotnie mocne trzęsienie ziemi w *Niederbeerbach*.

Rada nadworna *Fuchs*, professor mineralogii w *Monachium*, otrzymał od Króla *Bawarskiego* medal złoty, wartości sto dukatów, za wynalezienie masy, tamującej nagle rozpościeranie się ognia.

W *Kolonii* 25 rodzin żydowskich postanowiło odprawić nabożeństwo religii swojej w języku niemieckim, nieposyłać na rzeź bydła do rzeźników uprzywilejowanych od rabinów, i szabas obchodzić w niedzielę.

Dla gabinetu naturalnego w uniwersytecie *Bonn* jest rzeczą bardzo korzystną, że wielu naturalistów i górników, którzy w nim nauki odbywali, teraz w *Mexyku* się znajdują. Już kilka razy nadsyłały znaczne dla uniwersytetu zbiory kamieni, między któremi opal ognisty z *Zimexan* w *Mexyku*, w wielkim exemplarzu się znajduje. Mało który zbiór, nawet pierwszego rządu, posiada ten z koloru sławny kamień. Pierwszy *P. Humboldt* udzielił o nim dokładniejszych wiadomości.

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 102.

Wilno dnia 31 sierpnia r. 1825 Roku.

N I E M C Y.
(z Gazety Lwowskiej).

Rząd Xiążęco-Heski zawarł z domem handlowym Rotschilda i Synów w Frankforcie ugodę o pożyczkę. Według obwieśzczenia wynosi takowa 6,500,000 zł. r. i podzielona jest na 130,000 częściowych rewersów długu, wydanych na właściciela, każdy po 50 zł. r. Te rewersa zapłacone być mają w 50 latach przez 40 losowań, w 6 miesięcy po każdym ciągnięciu, bez potrącenia. Podczas pierwszego losowania, które przypadnie d. 2 stycznia 1827, ma być wyciągniętych 2000 losów ze znacznymi wygranami, z których jedno uczyni 120,000 zł. r. jedna 30,000 zł. ren., 10,000 zł. r., 5,000 zł. r., sześć po 1,000 zł. r. i t. d. najmniejsza 1,000 po 62 zł. r.. Wszystkie wygrane wynoszą w pierwszym roku 302,000 zł. r.. Te wygrane przypadają aż na rok 1832, w którym uczynią tylko 144,600 zł. r. Atoli potem podniosą się powoli do summy 1,353,500 zł. r. Liczba częściowych losów mająca być ciągnięta podnosi się z każdym rokiem tak, że w r. 1874 i 1875 nawet 1000 sztuk będzie rocznie ciągniętych. Najmniejsze wygrane równie z każdym powiększają się rokiem.

A M E R Y K A.
(z Gazety Lwowskiej).

Oto są wyjęte z gazety meksykańskiej treściwe dokumenta, względem namienionego poddania się Hiszpańskiego liniowego okrętu *Azja* o 68 (nie o 56) działach i bryga Konstanoya: „Generale do wództwa w Acapulco. Mam zaszczyt donieść, że dzisiaj wieczor o godzinie 6 okręt *Azja* i bryg Konstanoya, obadwa okręty wojenne, stanęły na kotwicy w naszym porcie. Poddanie się ich nastąpiło w d. 1 maja w Monterey, gdzie poddały się przez swego dowódcę Don Jose Martinez, który przysłał mi listy urzędowe od jeneralnego dowódcy tego miejsca wraz z opisem kapitulacji. Udzielił mi oraz wszystkich okoliczności, które kapitulacyą poprzedziły i t. d. Acapulco d. 11 czerwca 1825 o godzinie 8mej wieczorem, Manuel Victoria. „Listy te pisane są od ministra wojny i marynarki. Po ckiem następują listy urzędowe, oznajmujące, że dwa okręty hiszpańskie przybyły d. 17 maja do Monterey. Datowane są w Monterey w wyższej Kalifornii z d. 21 maja. Następujące numera zawierają powody, które hiszpańskiego dowódcę zmusiły poddać się meksykanom, sanna zaś kapitulacya opiewa w sposobie następującym:

Kapitulacya, między dowódcą okrętu liniowego *Azja*, porucznikiem Don Jose Martinez, tegoż wojskiem i osadą okrętu, a gubernatorem Don Luis Antonio Arguello, rotmistrzem i dowódcą wojskowym w nowym Kalifornii, należący do Zjednoczonych państw meksykańskich: Art. 1. Don Jose Martinez oddaje pod rozporządzenie Zjednoczonych państw meksykańskich okręt liniowy *Azja*, z onegoż zapasami wojennymi różnego rodzaju i bryg Konstanoya, który w d. 6 kwietnia odłączył się od okrętu *Azja*. Ostatni, jeżeli go inny nie spotka przypadek, tak ma być niniejszą kapitulacyą objęty, jakby te obadwa okręty jednym były. Art. 2. Gubernator zaś przyrzeka osobom, z których osada obudwóch okrętów złożona, osobistą wolność, własność ich dóbr i innych rzeczy, z wolnem udaniem się, gdzie zechcą w całym obwodzie związeku, jak i ich indywidualną wolność podług ustaw zabezpieczyć, do których zachowania też ze strony swojej obowiązują się. Art. 3. Don Jose Martinez, dowódcą obu okrętów, oświadcza wkrótce ze swymi oficerami, wojskiem i osadą za-

przysiędź wierność niepodległości. Od tego jednak warunku wyjęte są osoby, któreby udzieliły się do półwyspu, lub jakiej innej części osad hiszpańskich; tym osobom poda rząd meksykański środki, potrzebne dla dostania się na miejsce. Art. 4. Gubernator mianować będzie jednego lub więcej kommissarzów, dla czuwania nad wykonaniem artykułów niniejszej konwencji, i oraz przedsięwzięcie potrzebne środki do odjazdu wymienionych okrętów do Acapulco, by takowe stać pod rozporządzenie Najwyższego rządu Zjednoczonych państw meksykańskich. Art. 5. Rząd Zjednoczonych państw meksykańskich każe wypłacić osadom obudwóch okrętów żołd, należący się onymże od rządu hiszpańskiego za czas od wypłynienia z Hiszpanii, aż do przybycia do tego kraju, i to podług tabel, jakie przełoży płatnik okrętu liniowego; co tém chętniej nastąpić powinno z uwagi tej okoliczności, że okręty te udały się dobrowolnie do Zjednoczonych Stanów meksykańskich. Art. 6. Tym osobom osad okrętów objętych kapitulacyą, które w obwodzie Związku pozostać, lub które do jakiej bądź części niepodległej Ameryki udać się życzą, wydana będzie karta bezpieczeństwa, z uwagą, że właściciel onej jest jednym z osób do okrętu *Azja* należących, a objętych kapitulacyą aby podróż swoją spokojnie mógł odbywać. Art. 7. Wszystkie artykuły niniejszej ugody w przypadkach wątpliwych powinny być na korzyść kapitulacyi wykładane. Art. 8. Niniejsza kapitulacya opiera się na wierności obudwóch stron umawiających się. Takowe uczynione będą 4 kopie, z których 2 pozostanie przy każdej umawiającej się stronie. Działo się w zamku Monterey d. 21 maja 1825.

(Podp.) Jose Estrada, Jose Ramirez, Jose de Cardenas, Antonio Ventura Roleta. Zatwierdzono i ratyfikowano we wszystkim: Luis Antonio Arguello, Jose Martinez.

Prezydent Zjednoczonych Stanów meksykańskich przyjął we wszystkim niniejszą kapitulacyą i rozkazał, aby osadzie obudwóch okrętów zajęły żołd stosownie do zawartego układu punktualnie wypłacono.

W i l n o.

Dnia jutrzejszego, to jest dnia 1go września o godzinie 9½ rano, będzie otwarcie nauk w Gimnazjum Wileńskim, które się zacznie od wezwania Ducha ś. i nabożeństwem w kościele ś. Jana, po czem w sali publicznych posiedzeń Uniwersytetu po zwyczajnem zagajeniu odczytana będzie lista uczniów, którzy zasłużyli na promocyą do klas wyższych. 1825 sierpnia 31 dnia. Dyrektor Szkół Guber. Wileń. Kajetan Krassowski.

Za potwierdzeniem JW. Kuratora Wydziału szkolnego Wileńskiego, w mieście Wilnie prócz szkoły Powiatowej przy gimnazjum urządzonej, utrzymywać się będzie od d. 1 września r.t. Szkoła Powiatowa o czterech klassach przy klasztorze XX. Bazylianów wileńskich. O czem Rząd Uniwersytetu Wileńskiego do publicznej wiadomości podaje. S. F. Mierzejewski.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 28 sierpnia: rub. srebrny 3 rub. 71 k., imperyal 37 r. 10 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Druharni Redakcyi.

1 Sąd Exdywizorski Massy Litewskiej funduszu JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza Jenerała W. Pol., wszystkie interessowane strony zawiadamia, że dnia 7 września tego 1825 roku dekret spełniony w dobrach Solecznikach Exdywizyi promulgować będzie. 1825 roku sierpnia 20 dnia.

Ziemski Kowieński Sędzia i Exdywizor
Jan Mokrzycki.

Regent Wincenty Dauksza.

O g ł o s z e n i a.

1 Niżej podpisana stosownie do oświadczenia pod d. 22 sierpnia 1825 w Aktach Ziemskich Wileń. zapisanego, podaje do powszechnej wiadomości, że mając testamentem zapisaną sukcesyją po s. p. Józefie Wiszniewskim Poruczn. zrzeka się na zawsze tych zapisów i nigdy ich poszukiwać niebędzie, a ztąd iżby nikt niżej podpisaney Justyny Grudzińskiej, z rzeczy stosunkow do Wiszniewskiego należących, procederem niekluczył, w tym celu czyni niniejsze ogłoszenie. 1825 sierpnia 29 dnia.

Justyna Grudzińska.

Wolno drukować R. Chrzczonowicz Sędzia.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wziętych przez byłego Wileńskiego Ziemskiego Powiatowego Sądu Pisarza Drzewickiego z Wileńskiej Magistratury Powszechnej Opieki sposobem pożyczki w ogóle kapitału 600 czerw. zł., i należnych od 1819 r. procentow z uchybieniem terminu, oddane na sprzedaż 30 dusz włościańskich płci męskiej w majątności Ciechanowiczki w Wileńskim powiecie położenie mającey, i dla tej sprzedaży naznaczono terminy: 1szy 5, 2gi 8 następującego oktobra, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący należeć do targow zechcą przybyć na terminy do tego Rządu.

Dnia 22 augusta 1825 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz i Kawaler Kleyst.

Naczelnik Stoła Kowalenok.

2. Policja miasta Wilna podaje do wiadomości przez niniejsze ogłoszenie iż wypuszczać się będą w téjże policji z publicznej licytacji w jednoroczną arendowną dzierżawę od dnia 29 septembra teraz idącego roku do téjże daty 1826 roku, znajdujące się w mieście Wilnie domy jako to: Franciszka Rewkowskiego, Kaspra Romanowicza i Star. Icki Boruchowicza Taubera; na jakowe naznaczone terminy na dom Rewkowskiego 9, 10 i 11; Romanowicza: 18, 19 i 21; i Taubera 21, 22 i 23 następującego miesiąca września. Żądający zatem umawiać się o cenę na Tenutę pomienionych domow, zechcą jawnie się na wyrażone terminy do Wileńskiej mieyskiej Policji Sierpnia 27 dnia 1825 roku.

W obowiązku Prystawa Cywilnych Dziel Hutowicz. Tytułarny Sowietnik Klimowicz.

3. Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEGO MOŚCI. Wypis z protokołu dzieł Sądu Zjazdoworozbiorowego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. Polsk..

Roku 1825 miesiąca julii 28 dnia. Sąd Exdywizorski fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała woysk Polskich, skuteczniac przepis Dekretu Sądu Głównego Kijowskiego Cywilnego Departamentu w sprawie kredalney JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza roku zeszłego 1824 dnia 23 junii zapadły, rozpoczynawszy kontynuacyą dzieła swojego w dniu 1 7bra zeszłego roku, od tego więc terminu do dnia 23 3bra w dobrach litewskich tojest w Grodzieńskiej i Wileńskiej gubernii położonych, masę majątku JW. debitora ustanowił, likwidacyą długów wierzyielskich stosownie do przepisu Sądu Głównego Kijowskiego sprostował, w ostatku lokatę dla każdego wierzyiciela dóbr litewskich winną przeznaczywszy, celem zaskutecznienia tej czynności i doprowadzenia oney do pożądanego przez wierzyicieli skutku, z kompletu swojego W. Jana Mokrzyckiego Sędziego Ziemskiego powiatu Kowieńskiego do dóbr Hrabstwa Turzeckiego i majątności Solecznickiey wykomenderował. Następnie od dnia 23 8bra zajmawszy się czynnością do dóbr koronnych ściągającą się, do dnia 18 xbra zeszłego 1824 roku likwidacyą długów wierzyicieli koronnych stosownie do postanowienia Sądu Głównego Kijowskiego zregulował; masę majątku w dobrach Czarnobylskich, Petrykowskich, Murawickich, Dorohostayskich, Kruhowskich i starostwa Swiniuchskiego ustanowił, i kollokacyą dla wierzyieli przeznaczył, poczem z kompletu swojego Podśedka powiatu Dubieńskiego W. Józefa Dobrzańskiego dla dopełnienia Exdywizyi w dobrach Petrykowskich, a Sędziego Massalnego Jana Zaleskiego dla zaskutecznienia podobney exdywizyi w dobrach Czarnobylskich rozkomenderował. Sędzia przeto massalny od dnia 18 xbra używszy do tej czynności umowionego jeonnetre, lubo exdywizyą co do poddanych, dochodów propinacyinyh i młynowych oraz rozdzielenia proporcjonalnego ziemi i lasów rozmaitego gatunku jeszcze w miesiącu lutym na papierze dopełnił, kiedy jednak w tym czasie przez wypadnienie nadzwyczajne i niepraktykowane sniegu, a następnie w miesiącu marcu, kwietniu i maju rozlew wód rzeki Prypeti, Dniepru i Uszy, niepodobną było rzecz kontynuować dalsze dzieło na ziemi, ta więc czynność bezskutecznie prawie przez miesiący trzy zatomowaną być musiała, w połowie zatem dopiero miesiąca maja za zmniejszeniem się wód rozpoczętą będąc, teraz zostaje na dokończeniu, aby więc w dniu 15 7bra idącego roku wierzyiele na dobrach Czarnobylskich lokowani w tym Sądzie na gruncie miasteczka Czarnobyli exystującego dla wysłuchania ostatecznego dekretu i przyłącia sched dla się wydzielonych stawili się uwiadamia i tem celem niniejsze zawiadomienie, do Redakcyi Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia podać determinuje. O zgodności z protokołem poświadczam i wolności do druku podania dozwalam Sędzia massalny Jan Zaleski.

3 Dekretem Exdywizorskim majątku Białey Waki Sowietnikowey Zimijowskiej w roku teraźn. 1825 maja 14 dnia ogłoszonym, dla doktora medycyny Jakóba Liboszyca za sumę rub. 1789 kop. 61 wydzieloną schedę, dwóch włościan z siemienistością dusz męskich 6, żeńskich 9, ziemi różnego gatunku, łąk i lasow wlok 4, morgow 28, prętow 190, od Miasta Wilna o półtory mile. Ktoby życzył takową schedę nabyć wiecznością, ma się udać dla umowy do W. Bogusława Peżarskiego Adwokata Sądow Głównych Wileńskich, lub W. Jana Zienkowicza Regenta Granicznego i Adwokata Subseliów Wileńskich.

2. W Kollegium Medicum znajduje się do przedania kocz podróżny używany za pomierną cenę, ktoby go życzył nabyć, zechce się zgłosić do Ekonoma Uniwersytetu P. Bohowicza.